

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Aniół Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołanowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

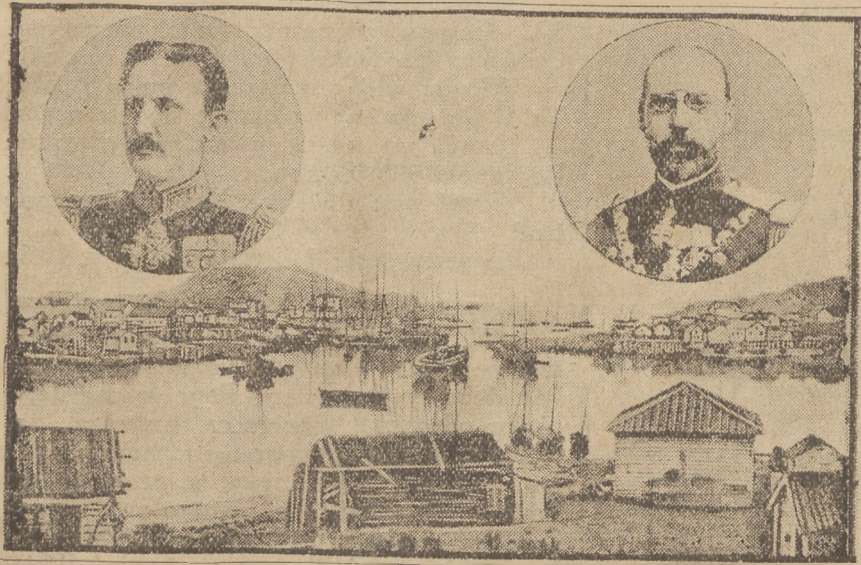
Telefon 2650.

Dziś Młodzianków mm, Godzisz.
Jutro Tom. m., Teol. Gosław. bl.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 8 13 zachód 3 50
Dziś wschód księżyca 10 18 zachód 9 1

W sprawie traktowania jeńców rosyjsko-niemieckich.



Powyżej podajemy z lewej strony portret księcia Karola szwedzkiego, a po prawej stronie portret księcia Waldemara duńskiego. U dołu znajduje się zatoka miasta Kola.

Rumuńskie pole walki.



Na obrazku naszym widzimy poległych Rumunów, którzy w ogniu karabinów maszynowych życie stracili na południe Kronstatu.

Co mówi baron Puttkammer o Polsce.

Pod tytułem „w sprawie polsko-rosyjskiej” nadesłał do „Dzienn. Pozn.” były landrat mogileński, baron Puttkammer, zamieszkujący obecnie w Dreźnie, artykuł, o którym nie wątpimy, że go i nasi czytelnicy z wielkim przeczuciem zainteresowaniem.

„Niemcy i Austria — pisze p. baron Puttkammer w tłumaczeniu „Dz. Pozn.” — oświadczyły, że Królestwo Polskie ma być samodzielnym królestwem. Naród niemiecki został tem oświadczeniem zaskoczony, ale w ogólności nie radośnie. Wielka część narodu spodziewała się, że Niemcy zatrzymają północną część zajętych na wschodzie obszarów rosyjskich, więc większą część Królestwa Polskiego, a dowiaduje się, że z okupowanych części Polski, jak się zdaje, z wyjątkiem gubernii suwalskiej, ma się utworzyć samodzielne państwo. Wielu pociesza się wprawdzie tem, że przy przewidzianej łączności naszego państwa z państwami środkowo-europejskimi stosunki tak się uregulują, iż Niemcy zadowolą się wpływem na przyszłą Polskę, zwłaszcza pod względem wojskowym i ekonomicznym, że królem będzie obrany jeden z książąt niemieckich ewentualnie austriackich, który będzie, jak się ludzie wyrażają, więcej królem pozornym, a nowe państwo ma osłaniać Niemcy przed Rosją. Jednak są niezadowoleni, tem więcej, że nie pytano przedtem narodu czyli jego rzekomej reprezentacji, parlamentu, ani prasa nie miała sposobności wyrażenia swoich zapatrywań za lub przeciw i wpływać na uśposobienie narodu. Należy wprawdzie uznać, że nasza prasa tym razem w ogólności wyraża się umiarkowanie i to słusznie, ponieważ trudno przewidzieć następstwa kroku tak nadzwyczajnego. Nieśwety w Niemczech jest jeszcze bardzo wielu ludzi, którzy z powodu zbyt korzystnego przedstawiania przez naszą prasę naszego położenia a zbyt niekorzystnego przedstawiania położenia naszych nieprzyjaciół mniemają, że przy zawieraniu pokoju dyktować będziemy naszym nieprzyjaciółom warunki pokoju, jak w latach 1864, 1866 i 1871, a nie zastanawiają się nad tem, że my tym razem, w przeciwieństwie do naszych ostatnich wojen, znajdujemy się wobec ogromnej przewagi, i że przedłużanie wojny wymaga nie tylko od naszych nieprzyjaciół, lecz także od nas nadzwyczajnych ofiar w ludziach i pieniądzu. Nie można przypuszczać, iżby Rosja nam przyznała posiadanie okupowanych na wschodzie krajów, zanim by nie była zupełnie pokonana, a jesz-

cze daleko do pokonania niedźwiedzia rosyjskiego. Co najwięcej jest ciężko zraniony. Dlatego wydaje mi się bardzo szczęśliwą myśl utworzenia państwa, któreby było osłoną przeciwko możliwym przyszłym napadom ze strony rosyjskiej. Utworzenie samodzielnego państwa polskiego będzie zapewne dla nas lepszą granicą i lepszym wałem ochronnym, niż zabór Królestwa Polskiego, pomijając już to, że zabór bez zgody na niego ludności prawie zawsze jest niepraktycznym i także ze stanowiska moralnego wzbudza wątpliwości. W wojnie, w której tak wielokrotnie przekraczano prawo międzynarodowe, nie wydaje mi się odgrywać wybitnej roli pytanie, czy ogłoszenie kraju okupowanego przez zdobywców samodzielnym państwem odpowiada prawu międzynarodowemu albo nie. Prawo bez sądu jest bezwartościowe i dopóki narody Europy nie ustanowią europejskiego sądu międzynarodowego, któryby rozstrzygał wszystkie spory państw europejskich, tak długo państwa będą uważały za słusne pod względem międzynarodowym to, co dla nich jest najkorzystniejsze. A korzystnem w obecnym położeniu wojennym, przynajmniej pod pewnymi warunkami, mogłoby stać się dla nas ogłoszenie Królestwa Polskiego samodzielnym państwem. Oswobodzenie narodu od jego ciemności jest wielkoduszne i szlachetne. Ale w polityce chodzi też o wynagrodzenia ze strony państwa, któremu się wyświadczyło coś dobrego. Zachodzi więc pytanie, czy Królestwo Polskie z liczbą 12 i pół miliona mieszkańców istotnie wystawi kilkaset tysięcy pomocniczych wojsk entuzjastycznych, nie lękających się śmierci Polaków, których przy zbliżających się ciężkich walkach w przyszłym roku bardzo dobrze moglibyśmy potrzebować, albo czy też wystawi tylko kilka tysięcy, którzy natenczas mało nam mogą się przydać? Trudno przewidzieć przyszłość. Ogłoszenie samodzielnego królestwa polskiego powitano zrazu w Królestwie Polskiem i w Galicji z wielkiem zadowoleniem. Ale, jak słyszę z polskiej strony — pomijając już oświadczenie w „Neue Züricher Zeitung” Polaków, żyjących za granicą — w Królestwie Polskiem po objawach radości nastąpiło silne ochłodzenie. Obiecano samodzielną króla, ale król rządzi nadal jak przedtem w dwóch połowach obcy biurokraci i oficerowie, w części nie rozumiejący po polsku. Nie można też jeszcze wznieść wiwatów na cześć polskiego króla, ponieważ mianowanie tymczasem odroczone. Polaków tak często zawiedziono w ich nadziejach, obietnicom dany tak często nie spełniano, że nie można im mieć za złe pewnej nieufności, przyczem jeszcze rozważyć trzeba, że car, nie zwolniwszy Polaków z poddaństwa,

miałby zapewne prawo kazać powiesić bez wielkiego śledztwa każdego Polaka, którego pojma jego żołnierz, jak to uczynili Austriacy z pojmanymi zbiegami czeskimi. Do samodzielnego państwa należy nasamprzód w pierwszym rzędzie, jak Polacy słusznie mówią, naczelny zwierzchnik państwa. Jego braknie dotychczas. Mówiono, że z początku zamierzano mianować królem jednego z książąt niemieckich albo austriackich, ale że Niemcy i Austria co do tego nie mogły się zgodzić. Polacy życzą sobie króla, któryby mówił po polsku, należał do Kościoła katolickiego i był także energicznym, dzielnym mężem. Pod wymienionymi warunkami przyjęliby także księcia niemieckiego albo austriackiego, ale woleliby króla Polaka z osiadłych w Polsce rodzin książęcych, wśród których są różni bardzo dzielni ludzie. A mniemam, że to byłoby lepiej tak dla Polaków jak i dla nas, bo na księcia niemieckiego albo austriackiego na tronie polskim przy zawarciu pokoju Rosja ledwieby się zgodziła, w każdym razie ta okoliczność utrudniałaby bardzo zawarcie pokoju. Książę Polak, którego możliwe zdeponowanie narażałoby na mniejsze komplikacje polityczne miałyby z pewnością więcej widoków pozostania na tronie wobec istniejącej również w pewnych kołach Rosji idei utworzenia samodzielnego królestwa polskiego, ale złączonego z Rosją przez zjednoczenie osobiste, może pod rosyjskim wielkim księciem jako wicekrólem. Wybory odgrywają u Polaków wielką rolę. Król, mianowany jedynie przez mocarstwa centralne, mało podobałby się Polakom. Administracja niemiecka w Królestwie Polskiem ustanowiła osobliwą procedurę wyborczą do sejmiku, która wcale nie odpowiada polskim zapatrywaniom wolnościowym i z której Polacy nie są zadowoleni. Ten sejm zapewne nie wchodzi w rachubę dla wyboru króla, ale nie byłoby trudno utworzyć sejm, odpowiadający stosunkom posiadłości i inteligencji w Polsce, a składający się z kuryi, któremu można by powierzyć wybór króla z jednej z rodzin książęcych osiadłych w Polsce, przyczem władcy Niemiec i Austrii winni sobie zastrzedz prawo wybrania króla z trzech osób, któreby miały najwięcej głosów. Wtenczas zaś zalecałoby się nie mieszać się już nadal w sprawy wewnętrzne, o ile nie dotyczą interesów armii walczących, kolei żelaznych, aptowizacji wojsk, kwater, poczty polowej, sądów wojennych itd., a Polakom samym pozostawić utworzenie administracji, sądownictwa, szkolnictwa, ustanowienie podatków i t. d. Sądzę, że urzędnicy cywilni, których powołano do Królestwa Polskiego, a pomiędzy którymi jest zapewne wielu dzielnych ludzi, byłiby u nas więcej potrzebni, i nie mogą sobie wyobra-

zić, iżby to, co ci panowie tam urządzili, w większej części bez znajomości kraju i stosunków, w części według wzoru pruskiego, miało przetrwać poza czas wojny i było pożądane Polakom, którzy oczywiście chcieliby swój kraj urządzić według własnego upodobania i spodziewają się rychłego urzeczywistnienia obiecanej samodzielności, a którym nie wiele się przyda pociecha, wskazująca na niepewną przyszłość. Wdzięczność jest jednym z dobrych przymiotów charakteru Polaków. Ale Polacy mówią ze swego stanowiska: „Niemcy i Austriacy wprawdzie przelewali krew w walce przeciwko naszym gniebicielom, ale nie dla nas, lecz oczywiście jedynie we własnym interesie, ponieważ Niemcy względem naszych braci Polaków w swoim własnym kraju jeszcze dziś zastosowują prawa wyjątkowe. Obiecali nam wprawdzie samodzielne państwo i króla, co z radością uznajemy, ale tego jeszcze nie posiadamy, a jesteśmy zobowiązani do wdzięczności tylko za dobrodziejstwa wyświadczone, a nie dopiero przyobiecane.”

Zarzuca się kanclerzowi Rzeszy, że nie pytał o radę parlamentu przed powzięciem tak ważnego kroku, jakim jest utworzenie państwa polskiego. Prawnie obowiązany do tego nie był, nie uczynił przeto nic niedozwolonego. A jeżeli akt, którego dokonali obydwa monarchowie na podstawie położenia wojennego, uważa za dobry dla naszej sprawy, które to zapatrywanie ma także wielu innych poważnych ludzi, natenczas z pewnością mądrze postąpił, bo parlament prawdopodobnie w większości byłby przeciwny tym zarządzeniom i przyszłoby w parlamencie znowu do brzydkich scen. W tej wojnie nie wszystko miało taki przebieg, jak to sobie wyobraża większa część ludzi, którzy przy wybuchu wojny bez rozważenia krzyczeli „hurra” i spodziewali się pobicia nieprzyjaciela w kilku tygodniach. Teraz ma być odpowiedzialny za ich zawiedzione nadzieje kanclerz Rzeszy, który też przecież nie może armii wyczarować z ziemi i zresztą zapewne ma więcej rozumu politycznego, połączonego z prawdziwym patriotyzmem, niż większa część naszych polityków i naszych posłów, a w każdym razie lepiej jest poinformowany o prawdziwym położeniu rzeczy” — kończy swe uwagi były landrat mogileński.

Tylko o 5 fen.

na miesiąc podwyższyliśmy od Nowego Roku przedpłatę za „Gazetę Gdańską,” bo nie chcemy brać więcej, jak potrzeba. Gazety niemieckie już od roku przeszło podwyższyły przedpłatę swoją i biorą znacznie więcej. My jednak dbamy o dobro Czytelników naszych i dlatego nie żądamy tyle, co pisma niemieckie.

Czytelnicy zatem uwzględnią obecną drożyznę papieru i wszelkich przyborów drukarskich, płacąc chętnie owe 5 fen. więcej. Kto zaś zna kogoś, co nie czyta jeszcze „Gazety Gdańskiej,” niechaj zachęci go do zapisania jej sobie i powie mu, iż „Gazeta Gdańska” kosztuje teraz tylko 55 fen. miesięcznie, czyli 1,65 mk. kwartalnie.

W sprawie traktowania jeńców w Niemczech i Rosji.

Urzędowo donoszą:

Rząd rosyjski od dawna zatrudniał tysiące jeńców wojennych przy budowie kolei Murmańskiej na półwyspie Koli. Znalezione są ogółem przykre warunki, wśród jakich jeńcy wojenni tam przebywali, tak że wielu z nich pobyt tamtejszy przypłaciło życiem. Administracja armii niemieckiej założyła protest przeciwko temu, a gdy to nie poskutkowało, czuła się zniewolona do umieszczenia 1000 oficerów rosyjskich dla odwetu w obozie dla szeregowców i do oddania ich pod ścisłą obserwację. Na to odpowiedział rząd rosyjski dnia 15-go listopada w taki sposób, że wszystkich oficerów niemieckich w Rosji również umieścił w obozach dla szeregowców i zaczął ich traktować tak, jak traktowano oficerów rosyjskich w Niemczech.

Zanim jednakże rząd niemiecki zdołał przystąpić do dalszego obostrzenia swych zarządzeń, przyszło za pośrednictwem wielkodusznego prezesa Czerwonego Krzyża szwedzko-duńskiego, księcia Waldemara duńskiego, do następującej ugody: Według oświadczenia cara od 1-go stycznia ani jeden jeńiec wojenny nie ma się znajdować na półwyspie w okolicy kolei Murmańskiej. Równocześnie car wydał rozkaz, aby zaprzestano odwetu na oficerach niemieckich. — Wobec tego cesarz niemiecki rozporządził, ażeby owych 1000 oficerów rosyjskich przeniesiono do obozów oficerskich i taktowano ich znowu odpowiednio do ich stopnia wojskowego.

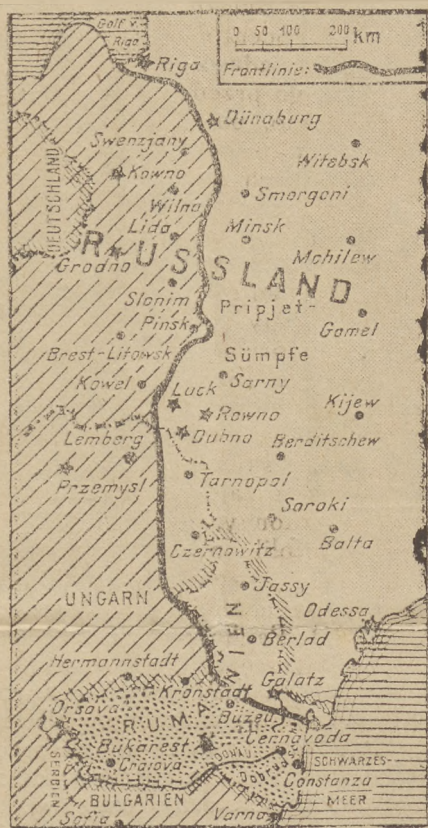
Prezesowi Czerwonego Krzyża szwedzko-duńskiego należy się uznanie w wysokiej mierze za zajęcie się tą sprawą, która w danym razie mogła nieprzewidziane mieć następstwa dla jeńców wojennych obu krajów.

Meżowie zabierający głos w sprawie niemieckiego wniosku o pokój.



U góry: Lloyd George, Anglia; u dołu na lewo: Pokrowsky, Rosja; na prawo: Briand, Francja.

Położenie wojsk centralnych na wschodzie.



Po zdobyciu Wołoszczyzny front wojsk austro-niemieckich znacznie się skrócił. Mapa nasza wyobraża obecny stan frontu.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z czwartku.

(W. T. T.) Zachodnie pole walki: (Grupa wojsk bawarskiego następcy tronu Rupprechta). Na północy od Arras oddziały angielskie, które po silnym ogniu wtargnęły w nasz przedni rów, wyparto przeciwnikiem.

Na obydwóch brzegach rzeki Somme przejrzyste powietrze sprzyjało akcyi artyleryjskiej, która w niektórych odcinkach wzmocniła się do wielkiej gwałtowności.

Na zachodzie od Villero - Carbonnel grenadyrzy gwardyi i wschodnio-pruscy muszkietierzy wtargnęli w pozycję nieprzyjacielską bardzo zburzoną ogniem artyleryjskim i wrócili po wysadzeniu w powietrze kilku schronisk z 4 oficerami i 26 szeregowcami jako jeńcami oraz z karabinem maszynowym według rozkazu do własnych linii.

W licznych walkach napowietrznych i przez nasz ogień z ziemi stracił nieprzyjaciel w obwodzie nad rzeką Somme 6 samolotów.

(Grupa wojsk cesarzewicza). Przy słabym w większej części ogniu artyleryjskim nie było akcji piechoty w większych rozmiarach. Na froncie Aisne odparto kilka patroli francuskich.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Pomiędzy Dynaburgiem a jeziorem Narocz wzmocnia się chwilami walka artyleryjska. Nie powiodły się przy wielkich stratach ataki oddziałów rosyjskich na północnym wschodzie od Goduziszek i na północy od jeziora Dryświaty.

Nad Stochodem na północy od Helenina Rosjanie usiłowali daremnie wydrzeć obszar niemieckiej landwerze, którą przed kilku dniami ściągniono do pozycji.

(Front generała konnicy arcyksięcia Józefa). Czterokrotny atak rosyjski pod Mestecanesty na

wschodnim brzegu Złotej Bystrzycy zламаł się o opór batalionów austriacko-węgierskich.

Dalej na południu wyparto nieprzyjaciela z kilku posterunków.

(Grupa wojsk marszałka polnego Mackensena). Na Wołoszczyźnie wzmocnił się ogień artyleryjski pod górami. Armia w Dobrudży wyparła nieprzyjacielską straż tylną z kilku pozycji.

Front macedoński: Strzelcy niemieccy utrzymali w swoich rękach wobec silnych ataków rosyjskich wzgórza na wschodzie od Paralowa, w łuku Czerny, o które wiele walczone.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Orędzie niemieckie z piątku.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: Blisko wybieża, w okolicy nad rzeką Somme i na wschodnim brzegu Mozy wzmocniła się akcja artyleryjska w godzinach popołudniowych.

Nad Yserą zniesiono posterunek belgijski.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Wzdłuż Dzwiny i nad Stochodem przez dłuższy czas trwał rosyjski ogień artyleryjski.

Odparto atak dwóch kompanii nieprzyjacielskich na południowym wschodzie od Rygi.

Na północnym zachodzie od Załocza niemieckie wojsko atakujące wtargnęło do obydwóch przednich pozycji Rosjan i do wsi Zwyżyna i powróciło po wysadzeniu 4 min z 34 jeńcami oraz 2 karabinami maszynowymi.

(Front generała - pułkownika arcyksięcia Józefa). Nie powiódł się nocny atak nieprzyjacielski pod Csuelmer (na północy od doliny Trotosul).

(Grupa wojsk marszałka polnego Mackensena). Na Wołoszczyźnie położenie się nie zmieniło.

Armia w Dobrudży postąpiła naprzód i wzięła Rosjanom 900 jeńców.

Front macedoński: Nad Strumą potyczki patroli.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Cesarz odznacza bawarskiego następcę tronu.

(W. T. B.) Z wielkiej kwatery głównej donoszą, że cesarz wręczył bawarskiemu następcy tronu liść dębowy do orderu Pour le merite, załączając pismo odręczne, w którym stwierdza, że pod dowództwem następcy tronu odparto ataki nad Sommą, więc wygrano bitwę, a przez to umożliwiono pogrom Rumunii. — Generałowi - porucznikowi Kuhlowi, szefowi sztabu generalnego w grupie armii bawarskich udzielił cesarz również liści dębowych do orderu Pour le merite w uznaniu zasług.

Koniec wojny w lecie 1917 r.?

Korespondent wojenny gazety „Ruskija Wjedomosti” miał niedawno temu wywiad z rosyjskim ministrem komunikacji, który oświadczył, że pod koniec przyszłego sezonu letniego na pewno można liczyć się ze zakończeniem operacji wojennych. Przed jesienią roku 1917 można rozpocząć stopniowe urzeczywistnianie postanowionego dawniej i w wszelkich szczegółach z góry opracowanego programu komunikacyjnego w Rosji. Program ten obejmuje także Syberję. (Wat.)

Posyłajcie żołnierzom

**** w pole ****

polskie książki

do czytania i do nabożeństwa.

Żądajcie od nas cennika na książki dobre i tanie. Z nich dla każdego żołnierza wybrać można coś odpowiedniego. Cennik wysyłamy darmo każdemu, kto poda swój dokładny adres. Do nas pisać należy, adresując krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Wiadomości kościelne.

Diecezja Chełmińska.

Pelplin. (Dyplomy dla księży). Następujący księża diecezji chełmińskiej otrzymali dyplomy na kierowników „Dzieła św. Dzieciństwa Pana Jezusa”: Ksiądz kanonik Stanisław Dziegielewski z Pelplina, ks. proboszcz Aleksander Kupczyński z Dużego Garca, ks. proboszcz Franciszek Łowicki z Oksywi, ks. wikary Sylwester Grabowski z Wąbrzeźna, ks. wikary Mieczysław Gabrys z Sianowa i ks. wikary Leon Kozłowski z Złotowa.

Wiadomości potoczne.

Na Polaków w Królestwie pozostających w nędzy, ofiarowano: Ks. Kreft z Budziszewa 20,— mk., Józef Darga z Małego Słatutowa 20,— mk., za pośrednictwem Jana Żywickiego z Sulęcina Marya Stenzel 1,— m., Franciszka Stenzel 2,— mk., razem na 33-cią ratę 367.50 mk. Ogółem zebraliśmy 15367.50 mk. O dalsze datki prosimy. — Kwitować możemy tylko składki złożone w redakcyi pisma naszego.

Wydawnictwa fachowe z powodu wojny bardzo ucierpiały. Dowodem tego, że przeszło połowa pism

fachowych w Niemczech zawiesiła swą czynność. Temwięcej należy popierać tę prasę fachową, która w trudnych warunkach na posterunku wytrwała. Do takich pism fachowych, polskich zaliczamy w pierwszym rzędzie „Kupca,” wychodzącego przeszło 10 lat w Poznaniu, organ poważnych naszych związków gospodarczych. Każdy zeszyt „Kupca” wskazuje na to, że redakcja w zupełności umiała się dostosować do obecnych zmienionych stosunków ekonomicznych. Ważne działy, n. p. „dział spółkowy i bankowy, dział dla spraw gospodarczych Królestwa Polskiego, dział eksportu i importu, dział kolonialny, drogeryjny i włóknisty,” prowadzone są z wielką znajomością spraw, i każdemu interesentowi w obecnych zawiłych stosunkach ekonomicznych pożytek przynieść mogą. Dlatego abonowanie „Kupca” każdemu, który prowadzi jakikolwiek interes kupiecki, gorąco zalecamy. Abonować można na każdej poczcie. Abonament kwartalny kosztuje tylko 1,50 mk.

Pokwitowanie. Wenta grudziądzka na korzyść głodnej działwy w Królestwie miała następujący rezultat: a) wpłacono gotówką na urządzenie wenty mk. 4114,25; b) sprzedano przedmiotów bazarowych 3-go grudnia za mk. 4039,24; 10-go grudnia za mk. 2936,65; c) loterya z rzeczy pozostałych, o ile ich wprost nie oddano do użytku „bezdomych” pod adresem panny Szumanówny w Toruniu, przyniosła mk. 500,00, razem mk. 11 590,14; d) koszta (zakupno materiałów, dzierżawa, światło i t. p.) wynosiły mk. 1134,60. **Czysty zysk** w wysokości mk. 10 455,54 odesłany do Poznania pod adresem pani Dr. Głowackiej.

Specjalne rachunki i kwity z przesłanych ofiar pieniężnych wyłożone są u pani radczyni Łaszewskiej w Grudziądzu i pozostaną tam dla interesowanych do 1-go marca 1917.

Wszystkim ofiarodawcom i uczestnikom wenty, wogóle każdemu, który się w jakikolwiek sposób przyczynił do przysporzenia dochodów, składa się niniejszem najszczerzą podziękę.

Grudziądz, 20. 12. 1916.

T. Bronikowska. Z. Donimirska. H. Kruszonowa. L. Kulerska. A. Łaszewska. M. Oszwałdowska. M. Ruchniewiczowa. M. Szpitterówna. B. Żakowska.

Ukarany za zoranie granicy. Gospodarz Wojciech Liss z Sepólna stawał przed izbą karną w Chojnicach oskarżony o uszkodzenie granicy podczas orania roli, należącej do kościoła katolickiego w Sepólnie. Pomędzy własnością oskarżonego a tak zwaną rolę szpitalną była granica, która według mniemania oskarżonego wkraczała w jego rolę. Wyroównał więc łuk, prostując w ten sposób granicę. Za uszkodzenie cudzej własności skazano go na tydzień więzienia.

Wyróżnienie uzdolnionych uczniów szkolnych. W prasie niemieckiej czytamy: Z powodu ważności spraw będących w związku z wyróżnieniem uzdolnionych uczniów szkolnych wystosowało ministerstwo do prowincjonalnych kolegów szkolnych zapytanie, na jakich zasadach rozdzielają wolne od opłaty szkolnej miejsca. Po wojnie trzeba ilość wolnych miejsc znacznie powiększyć, jeżeli się chce poprzec przypływ uzdolnionych uczniów szkolnych, pochodzących z niższych warstw ludności.

Pomyślna nowina co do jeńców w Rosyi. W sprawie wysyłki pieniędzy do jeńców wojennych w Rosyi (właśnie Sybiru) „Pomoc dla jeńców wojennych w Poznaniu” (w gmachu naczelnego prezydium) podaje do wiadomości interesowanych rodzin radosną nowinę, że rząd rosyjski ogłosił urzędowo, iż w przyszłości nie będzie się od przesyłek pieniężnych potracało, jak dotąd 35 procent. Potrącone już kwoty zostaną jeńcom zwrócone.

Cygara znów podrożeją! Dalsze podrożenie cygar zapowiadają fabrykanci w najbliższym czasie. Natomiast nieprawdziwe są pogłoski o zamiarze konfiskaty cygar i tabaki na rzecz administracji wojсковей.

Nowe banknoty 20 - markowe wydane zostaną w najbliższym czasie, jak donosi dyrekcyja banku rzeszy.

Kobiety w służbie sądowej. „Reichsanzeiger” obwieszcza rozporządzenie Rady Związkowej, dotyczące zatrudnienia kobiet w służbie sądowej, na mocy którego można kobietom chwilowo powierzać urzędy kancelistów sądowych. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, kanclerz Rzeszy ustanowi czas jego odwołania.

W sprawie dodatków kresowych dla nauczycieli, biorących udział w wojnie obecnej, wydał minister oświaty 9-go października 1916 roku następujące rozporządzenie: „Zgadamy się na przyznanie i wypłacenie dodatków kresowych nauczycielom ustanowionym a obecnie służbę wojskową spełniającym nawet i wtenczas, gdy im prawo do pensyi nie przysługuje.”

Nauczyciele odbierają z regencyi odpis przekazu, przesłanego głównej kasie regencyjnej, a dotyczącego wypłaty dodatków z dopiskiem: „Dodatek ten przysługiwać będzie panu, dopóki zachowanie pana będzie bez zarzutu a przede wszystkim dopóki nie dopuścisz się pan wykroczeń przeciw obowiązkowi, wynikającym z reskryptu ministerstwa z 12-go kwietnia 1898 roku.”

Sztuczne zęby 22 dni w przewodzie pokarmowym miał pewien żołnierz, którego dostawiono do lazaretu w Berlinie. Na froncie wschodnim przy szczepieniu ospy przełknął w gorączce całą szczękę. Ponieważ nie mógł używać innego pokarmu,



Kalendarze dodamy krótko po Nowym Roku!

Prosimy zatem natychmiast zamówić gazetę, bo kto się spóźni z zamówieniem, kalendarza nie otrzyma i sam będzie temu winien.



jak tylko płynny, wychudł na szkielet. Operowano go w następujący sposób: Gdy stwierdzono za pomocą promieni Roentgena miejsce, w którym zęby się znajdowały, wpuszczono do gardła tak zwany branchoskop, długą rurę, oświetlaną za pomocą elektryczności, a następnie szczypce haczykowe, i wyciągnięto szczękę wraz z aparatem. Po dwóch dniach mógł już biedny żołnierz przyjmować zwykły pokarm.

Ołówki zdrożały! Związek fabrykantów ołówków, który już z początkiem wojny podwyższył ceny lepszych ołówków o 25 procent, podniósł je obecnie na 60 procent. Ceny ołówków kopiowych i atramentowych, których cena była już o 10 procent wyższa, będą obecnie o 25 procent droższe.

Przedłużenie terminu przedawnienia pretensyi. Według prawa obywatelskiego przedawniają się niektóre pretensye, jak wiadomo, po dwóch, niektóre po czterech latach z upływem roku kalendarzowego. Podobnie jak w pierwszych dwóch latach wojny, przedłużyła Rada Związkowa także i w tym roku termin przedawnienia wszystkich pretensyi do końca roku 1917. Stosownie do tego przedłuża się prawny termin płatności o jeden rok wszystkich pretensyi, które jeszcze nie uległy przedawnieniu, jak również wszystkich tych, których termin płatności przedłużono już raz względnie dwa razy.

Sienkiewicz bratem zakonnym OO. Paulinów. Henryk Sienkiewicz po uwiecznieniu w swym „Potopie” wielkiej chwili bohaterskiej obrony klasztoru i całej Polski przed Szwedami, zapisany został przez OO. Paulinów jako brat zakonny, czem się zawsze szczycił, będąc gorliwym katolikiem praktykującym i zakonowi bardzo oddanym. — Sienkiewicz jako spółbrat zakonu świętego Pawła miał przywilej pogrzebionym być w habicie OO. Paulinów i razem z nimi na Jasnej Górze w podziemiach kaplicy cudownej spoczywać. OO. Paulini na Jasnej Górze za duszę swego brata Henryka odprawili uroczyste żałobne nabożeństwo, takie, jak za zmarłych zakonników.

Przypomnieć należy, że spółbraćmi OO. Paulinów byli też: Jan Długosz, król Kazimierz Jagiellończyk z synami: św. Kazimierz królewicz, Zygmunt III i wielu innych.

Gdańsk. Ślusarzowi Vogt, mieszkającemu Brank 9 spadła, wisząca na łańcuchu windowym maszyna na rękę i zgłotła mu palec u lewej ręki.

— **Tutejsza Dyrekcyja kolejowa** zwraca uwagę na to, że ze względu na panujące obecnie nadzwyczajne stosunki, zostały za zgodą państwowego urzędu kolejowego, począwszy od 20-go grudnia rb. na razie zniesione wszystkie karty niedzielne i karty tygodniowe z cenami niedzielniemi.

— **Ciężkie oparzenia twarzy** odniósł budowniczy maszyn Brunon Braek mieszkający przy Guteherberge 34. B. miał rozpalić rurę napełnioną kalofonią, gdy wtem rura pękła i rozpryskując się gorące kalofonium poparzyło ciężko nieszczęśliwego na twarzy.

— **Tutejsza dyrekcyja pocztowa** zwraca uwagę publiczności na to, aby przy zbliżającym się Nowym roku postarała się zawczasu o znaczki potrzebne do wysłania kart noworocznych. — Ważnem jest również, aby listy noworoczne zostały rychlej wysłane i aby również na listach do mniejszych miast podawano adres mieszkania odbiorcy. W przesyłkach do Berlina należy także podać obwód pocztowy. Spis ulic Berlina z podaniem obwodów pocztowych nabyć można na pocztach i u listonoszy.

Oliwa. (Nieszczęsna marmelada). „Olivaer Ztg.” donosi, że podczas nieszczęścia kolejowego we Wrzeszczu także gmina oliwska na obecne czasy nie mało poniosła szkody. Uszkodzoną została bowiem przytem przesyłka marmelady, wynosząca 180 kupek. — Pożałowania godni!

Kościierzyna. (Bazar). Za inicjatywą p. szambelanowej Stanisławowej Sikorskiej z Wielkich Chelmów oraz kilku innych chętnych osób, odbędzie się w niedługim czasie tutaj „Bazar na Bezdomych.” Komitet uprasza obywatelstwo z miasta i powiatu o datki pieniężne oraz różne przedmioty nadające się do urzędzenia „Bazaru.” Wszelkie dary i przedmioty przyjmuje p. kupcowa Lejowa w Kościierzynie (Berent Wpr.)

Malbork. W przeszły wtorek dostał się ślusarz Jakób Engel z Lisewa pod walce pług parowego i odniósł tak ciężkie obrażenia, że mało jest widoków utrzymania go przy życiu.

Starogard. Za otwieranie paczek w pole przeznaczonych skazał tutejszy sąd przysięgłych pomocnika pocztowego Edwarda Schöning z Skarszew na 3 miesiące więzienia. Sch. otworzył w lipcu r. b. cztery listy w pole przeznaczone w przypuszczeniu, że w nich znajdzie pieniądze.

Nowemiasto Prusy Zachodnie. Pewien konduktor pomocniczy z Gdańska zamierzał na tutejszym dworcu wyjść z wagonu pakunkowego, gdy w tej chwili puszczono od pociągu towarowego próżny wagon, który, biegnąc na bocznych szynach, przygniótł H. tak silnie do wagonu, że śmierć nastąpiła na miejscu.

Opalenica. (Sumienny złodziej). Przed kilku dniami skradziono w niewytłomaczony sposób konia obywatelowi R. z Opalenicy. Kilkodniowe poszukiwanie za złodziejem wprowadziło na jego ślad; tymczasem czwartej nocy odprowadził złodziej konia, wpuszczając go na podwórze uszkodzonego. Właściciel usłyszawszy chód koński, obudził się i mocno się ucieszył, widząc niespodziewanego „gościa.”

Rawicz. Pewna dziewczyna otrzymała od żołnierza z pola walki list. Pracujący z nią wspólnie, a narzucający się jej z swą miłością 17-letni robotnik K. popadł z powodu tego w zazdrość i wydarł dziewczynie list, poczem go samowolnie otworzył. To było dla dziewczyny już trochę za wiele, wniosła więc na zbyt gorączkowego młodzieńca skargę do sądu. Obecnie sąd ławniczy w Rawiczu skazał K. za naruszenie tajemnicy listowej na 10 marek kary względnie 2 dni więzienia. Sąd biorąc wzgląd na młody wiek i dotychczasowe beznaganne prowadzenie się oskarżonego, odstąpił od nałożenia na niego surowszej kary.

Landau. Napadnięty przez niedźwiedzia został pewien 18 letni gimnazysta w Landau. W tutejszym zwierzyńcu udało się jednemu z znajdujących się tamże niedźwiedzi wydostać z klatki na wolność. Gimnazysta ów zobaczywszy to, uciekł, niedźwiedź jednak pogonił za nim i powalił go na ziemię. Pewien żołnierz, który znajdował się w pobliżu i wypadek zauważył, zawiadomił niezwłocznie straż wojskową, która poczęła strzelać do zwierzęcia stojącego na leżącym na ziemi gimnazystacie. Dopiero za trzecim strzałem udało się niedźwiedzia zranić. Gimnazysta odniósł tak ciężkie rany na głowie, że musiano go do lazaretu odstawić.

Akwizgran. Tajną rzeźnię odkryto w pewnej wsi pod Akwizgranem (Aachen, Nadrenia). Kilku handlarzy dostawiało wielkie ilości bydła, które dwóch rzeźników biło, mięso zaś odstawał syn pewnego właściciela furmanek, wozem meblowym do Akwizgranu i tam sprzedawał takowe oberzystom. Teraz udało się policji taki wóz przychwycić, w którym znajdowało się 1500 funtów wołowiny. Mięso obłożono aresztem.

Kolonia. (Podwójne morderstwo). W tych dniach znaleziono w Cöln - Deutz dwoje zamordowanych, w których rozpoznano kupca Haferkamp z Borbeck i tegoż 12 letniego syna. H. został przez pewnego nieznajomego, który mu obiecał dobry interes, zwabiony do Kolonii i udał się tamże z synem, zabrawszy prócz tego jeszcze wskutek namowy nieznajomego 30 000 marek gotówki. Oba trupy były obrabowane.

Monachium. Znany pisarz niemiecki Ludwik Ganghofer skazany został przez sąd ławniczy w Monachium na 500 marek kary, za obrazę adwokata dr. Korna z Berlina. Obydwaj panowie rozpoczęli sprzeczkę przy oddziale bagażowym na powyższym dworcu, która ze strony Ganghofera przybrała tak ostrą formę, że przeciwnik czuł się dotkniętym i zaskarżył G. o obrazę.

Waldsee. (Czworo dzieci żywcem spalonych). W miejscowości Waldsee pod Augsburiem w Bawarii spaliło się czworo dzieci, które podczas nieobecności matki bawiły się przy blasze w kuchni. Gdy biedna matka wróciła do domu i zastała cztery zwęglone trupy, tak się tem przejęła, że rozchorowała się niebezpiecznie.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wiczorkiewicz w Gdańsku.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska” mit den Gratisbeilagen „Gwiazdka Niedzielną”, „Wolne Chwile” für das I. Quartal 1917 und zahle am Abonnement 1,40 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld.)

Dokładny adres
zamawiającego

Obige 1,40 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt.

Prośba!

Przed wojną odbierałem z różnych stron ofiary na budowę kościoła w Koszelewach. Ale podczas wojny ofiarność na ten cel ustała prawie zupełnie.

Ponieważ jednak iundusz budowlany nie jest jeszcze dostateczny, przeto **proszę o dalszą pamięć!**

Przypominam też, że wojna obecna wyrządziła nam wielkie szkody. Podczas bitwy 25-go sierpnia 1914 roku spaliły się wszystkie budynki gospodarcze z domem mieszkalnym na roli kościelnej. Tak więc trzeba będzie nie tylko kościół, ale i wszystkie budynki na nowo odbudować.

Wszelkie ofiary i najmniejsze na ten cel przyjmuję z szczerem „Bóg zapłać!” **Ks. Ghyliński**, kuratus.

Koszelewy, (Gr. Koschlau b. Grallau Opr.).

Kupuję z każdej stacyi za gotówkę nasiona konieczyń, a także odsiewki tychże, raigras, tymotkę, peluszkę, łubin, seradele, groch i bobik na zasiew a także nasienie marchwi i buraków pastew. pod ustawowymi warunkami i proszę o oferty opróbkowane.

Hurtowny handel nasion

Hozakowski, Toruń (Thorn)

Pentschliess-fach Nr. 1

Bank Ludowy w Żukowie

udziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

placąc

3 1/2 i 4 procent

(stosownie do wypowiedzenia).

Dni kasowe są poniedziałki i czwartki od godziny 12—2 po południu.

ZARZĄD.

Mathea.

Ptacho.

Biezkowski.

KUPIEC Konsum CHMIELNO

poleca

swoje świeżo nadeszłe towary i prosi z tego korzystać.

ZARZĄD.

Pomiary, niwelacje, plany do osuszania pól i błotnistych łąk etc.

wykonuje umiejętnie i sumiennie doświadczony inżynier kultury i mierniczy przysięgły

A. Jaks w Pile

Schneidemühl i. Pos., Alter Markt 5.

T. Pokorniewski,

mistrz krawiecki, Gdańsk, Gr. Wellenbergasse 4 III wykonuje

weselką garderobę męską, cywilną i wojskową podług miary.

Specyalność: Rewerandy, rzymski i płaszcz dla Wieleb. Biskupstwa.

Reparacje przy skorej usłudze dobrze i tanio.

Bank ludowy

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschr. Haftpflicht w Sierakowicach (Sierakowitz)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

placąc odsetki 3 3/2 i 4 %

stosownie do wypowiedzenia. Dla dogodności deponentów mamy konto czekowe na pocztę w Gdańsku (Danzig) nr. 1074. Przesyłki pieniężne kartą płatniczą na powyższe konto są wolne od portoryi.

Zarząd.

Ks. Prob. Lesiński. Makurat. Ćwikliński.

Matki Polki!

Uczcie dzieci czytać i pisać po polsku!

Elementarz

„Ćwiczenia w polskim pisanlu”

nadsyłamy

za nadesłaniem 60 fen. Zamawiać należy, adresując

Gazeta Gdańska — Danzig.

Bank Ludowy—Volksbank.

E. G. m. u. H.

w Sopotach

przyjmuje depozyta

(oszczędności) i płaci

4% bez wypowiedzenia

4 1/2 % z 3-mies. wypowiedz.

Zarząd:

Fr. Tompaki.

Leon Schultz.

J. Szczępaniński.



Julian Lisiński

Gdańsk Breitgasse 21.

zegarmistrz i złotnik

poleca

swoj dobrze zaopatrzony skład: zegary ścienne regulatory kukawki, budziki zegarki kieszonkowe, złote i srebrne, złota biżuteria, jako to broszki, kołczyki pierścionki, krzyżyki łanouszki bransoletki itd. Reparatywy wykonuje się szybko i rzetelnie tanio. Zamówiwszy wysłano za darmo pocztą, towary wysłano.

Bank Ludowy

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht w Gdańsku, przy Jopengasse 47 part.

Telefon nr. 1956, konto czekowe na pocztę nr. 943

przyjmuje depozyta,

placąc od takowych

4 i 4 1/2 procent

stosownie do wypowiedzenia od dnia wpłaty aż do dnia odbioru. Lokal banku otwarty codziennie od 9 do 1 w poł.

ZARZĄD:

Fr. Grasse.

M. Janicki.

L. Łosiński.

Danzig, den 22. Dezember 1916.

Vaterländischer Hilfsdienst!

Aufforderung des Kriegsamts zur freiwilligen Meldung gemäss § 7 Abs. 2 des Gesetzes für den Vaterländischen Hilfsdienst.

Hierzu gibt das stellv. Generalkommando bekannt:

Zur Ablösung und Freimachung von Militärpersonen werden Hilfsdienstpflichtige bei den Ausladekommandos unten angeführter Dienststellen eingestellt:

bei der Kommandantur Danzig	einschl.	Langfuhr
" "	"	58 Mann
" "	Kulm	20 "
" "	Marienburg	20 "
" dem Gouvernements	Graudenz	25 "
" "	Thorn	45 "
" "	Garnisonkommando Stolz	20 "
" "	Schlau	4 "
" "	Lauenburg	4 "

Geeignete Hilfsdienstpflichtige werden hierdurch aufgefordert, sich freiwillig bei den bezeichneten Gouvernements pp. bis zum 28. ds. Mts. zu melden.

Stellvertretendes Generalkommando XVII. Armeekorps.

Bank Puck

Eing. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht w Puoku (Putzig Westpr.)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i płaci od depozytów

3% bez wypowiedzenia

3 1/2 % z 1/4 rocznie wypowiedzeniem

4 1/2 % z 1/2 "

Lokal kasy, w domu p. Adolpha otwarty w każdą środę sobotę od godziny 9—12 przed południem.

Zarząd:

B. Adolph.

Stan. Nowak.

M. Lorkowski.

Skóra na podeszwy,

wykonana z czystej surowej skóry, ca 4—5 mm. grubości, w tablicach, wystarczających na 7—8 par męskich podeszew, za tablicę 11,75 Mk. Wyciskane podeszwy męskie para 2,75 Mk., damskie podeszwy 2,50 za zaliczką pocztową. Dla grosistów ceny wyjątkowe.

Eckert i Neumann

Dom eksportowy.

Królewice — Königsberg i. Pr.

Lutherstr. 3. — Telefon Nr. 2529.

Pianina-Skrzydła

największy wybór.

Max Lipczinsky,

Jopengasse Nr. 7.

Makulature

(stare gazety)

po 6 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska”.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
 Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
 Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
 Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
 Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
 Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
 Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
 Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
 Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
 Czempiń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempiń.
 Czersk, Bank Czerski, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
 Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mokre, Kr. Grätz i. Posen.
 Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
 Drzycim, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dritschin Wpr.
 Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
 Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
 Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
 Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
 Gniezno, Kasa Ul. E. G. m. u. H., Gnesen.
 Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
 Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
 Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H., Gollantsch.
 Gosteczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
 Gościszyn, „Ul”, Spar u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H., Gościszyn Kr. Boma.
 Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
 Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
 Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hohensalza.
 Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
 Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Kamieniec Bez. Posen.
 Kartusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
 Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
 Klecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
 Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
 Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
 Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kestschin.
 Kościan, Bank Kupiecko-Przemysłowy, E. G. m. u. H., Kosten Bez. Posen.
 Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
 Koźmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Koźminie, E. G. m. u. H., Keschmin.
 Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
 Krobica, Bank ludowy w Krobici, E. G. m. u. H., Kröben.
 Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G. m. u. H., Krotoschin.
 Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltsch.
 Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
 Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Loebau Wpr.
 Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
 Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Markowitz Bez. Bromberg.
 Łąkocin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lonkocin p. Radewitz.
 Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
 Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lebsens.
 Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. u. H., Lebsens.
 Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
 Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchea in Posen.
 Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
 Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktstädt.
 Mesina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Meschin.
 Murowana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murowana Goślin.
 Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
 Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
 Nowe Miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
 Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
 Odolanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
 Oleśko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Olobo in Posen.
 Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
 Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
 Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schafenort.
 Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H., Schildberg in Posen.
 Otterowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Otterowo Kr. Samter.
 Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakesch.
 Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
 Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gestyn.
 Pierzchewice, Bank, E. G. m. u. H., Portschweiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
 Pierzchewice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portschweiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
 Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
 Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
 Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr. Koschmin in Posen.
 Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
 Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
 Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
 Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
 Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
 Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
 Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
 Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
 Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
 Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
 Stanisławów, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawow Wpr.
 Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
 Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
 Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
 Steżycza, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
 Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
 Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
 Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwesenz.
 Śrem, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
 Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
 Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
 Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
 Tremesszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
 Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
 Tychonów, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
 Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H. in Briesen Wpr.
 Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
 Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
 Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahn.
 Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
 Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
 Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstübau.
 Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
 Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.